KURJER WARSZAWSKI

D. 21. Kwietnia.
ŚRODA.
ROK 1830.

№ 107.

WSPOMNIENIA.
Uczta w Zwierzyńcu po Koronacji Bony 1518.

Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Województwa Mazowieckiego. W powołaniu się do Obwieszczenia Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego z dnia 13 Kwietnia roku bieżącego Nr 105 w Dzienniku Powszechnym Kraiowym umieszczonego, którem Posiedzenie Zebrania Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Województwa Mazowieckiego na dniu 26 b. m. i r. przeznaczone iest, zawiadamia niniejszym wszystkich Stowarzyszonych Właścicieli Dóbr, iż takowe posiedzenie Zebrania odbywać się będzie w tymże dniu od godziny 9tej przed południem w gmachu Rządowym Banku Polskiego na Sali; w to więc miejsce Dyrekcja Szczegółowa właścicieli Dóbr stowarzyszonych niniejszym zaprasza.— Prezes *Piotr Łubieński.* Pisarz *Bielanowski.*

Jutro to iest dnia 22 b. m. w dotychczasowym lokalu *Szkoły Przygotowawczej do Instytutu Politechnicznego* rozpoczętą zostanie część *Kursu chemji* zastosowana do Farbierstwa, obejmuiąca zarazem sztukę blicharską i prania czyli czyszczenia bielizny, i wykładaną będzie iak dotąd we Wtorki, Czwartki i Soboty od godziny 8ej do 10 z rana.

Za 100 zł: w Listach Zastaw: nielicząc w to wartości kuponu wynoszącej zł: 1 gr: 9 1/3, procent 4, żądaią zł: 98 gr: 10, daią zł... gr... — Obligacje Udziałowe żądaią zł: 400, daią ...

Gazeta Berlińska (Vossa) z d. 14 b. m. wystawia w obszernym artykule pod tyt: o *Literaturze Polskiej*, piękny i z prawdą zgodny obraz pomyślnie na ziemi naszej wzrastaiących plonów oświecenia. Wzmiankuie o kwitnącym stanie Uniwersytetu Warszawsk: i Towarzystwa przyiacioł nauk, o rozkrzewianiu się na prowincji szkół publicznych i o nowych wydaniach dzieł: *Krasickiego* w Paryżu przez *Barbaceta* a *Naruszewicza*, w Warszawie przez *Glisberga* i t. d., dodaiąc że Energja Polakom wrodzona ożywia wszelkie gałęzi działalności umysłowej. Wychwala płody *Kochanowskiego, Krasickiego, Naruszewicza, Czackiego, Niemcewicza* i t. d., wymienia celniejsze nasze pisma perjodyczne, mówi o tłómaczeniach w języku naszym wychodzących, a między niemi korzystnie o świeżym polskim przekładzie dzieła *Fedon* przez P. *Tugendholda*, nadmieniaiąc że tłómacz szczęśliwie pokonał trudności w iasnem oddaniu materji filozoficznej krótko i zwięzle wystawionej, wreście że ta praca P. *Tugendholda* przyczynia się do ozdoby Literatury Polskiej. Następnie wzmiankuie o literackich pracach Polskich w Wilnie, Lwowie i Krakowie, tudzież o walce toczącej się w naszych pismach publicznych w przedmiocie klassyczności i romantyczności, kończąc temi słowy: »*Oby walczący odrzucaiąc samolubstwo, zwracali uwagę swoią iedynie na rzecz, oby każdy z nich znamionował płody swoie cechą piękności i prawdy; wtedy nie zechce się ani Klassykom szukać sławy swoiej w zastarzałych formach, ani Romantykom okazywać oryginalność w krokach za śmiałych, lecz podaiąc sobie wzaiemnie ręce, razem dążyć będą ku doskonałości.*» Wspomniona Gazeta Berl: między innemi obiecuie, odtąd

częściej wspominać o postępie oświecenia i Literatury ościennego i sprzyiaźnionego z *Prusami* narodu *Polskiego*.

Wyszło z druku dzieło Ł. Gołębiowskiego, pod tytułem: *Ubiory w Polszcze od najdawniejszych czasów aż do chwil obecnych*, w części illuminowaną, wyobrażaiącą główniejsze tych ubiorów zmiany. Jest do nabycia po wszystkich Księgarniach. Cena exemplarza zł: 8. O większą ilość układy czynić można w Drukarni P. Szteblera, w domu Towarzystwa Przyiacioł nauk.

Wczoraj obecni słuchacze w Teatrze Narodo: byli zadowoleni tak z przedstawienia Komedji *Damy i Huzary* wybornie granej, iakoteż nowej Komedjo-Opery *Moraliści*. Rzecz dowcipnie prowadzona, jak zwykle wszystkie dzieła ulubionego *Skribe*, wesołe spiewki, stosownie do nich dobrana muzyka, dokładne przedstawienie rol, szczególniej przez JJPP. *Kudlicza*, *Nowakowskiego* (Tłumacza), *Zdanowicza* i JPanią *Kurpińskę* zjednaią temu dziełku ciągłe powodzenie.

Księgarnia A. Brzeziny i Komp: odebrała *Kodex handlowy Francuzki z Komentarjuszem przez Mana*.

Artysta i Kompozytor muzyczny JP. Adrjan *Stautd*, Uczeń Konserwatorjum *Paryzkiego*, przybył z *Petersburga* do tutejszej stolicy. Jego Kompozycji Uwertura *Smierć Kalasa*, będzie grana w przyszłą Sobotę w Teatrze Narodowym, a wkrótce da Koncert na fortepjanie.

(Art: nad:) Niedawno w Kurjerze Warsza: czytaliśmy doniesienie z *Gońca Krakow:* że ieden w Krakowie z graiących w *Wista* znalazł w swym ręku *wszystkie atuty*, przypadek nader rzadki i tylko kochanków hojnej fortuny spotykaiący. Onegdaj iednak tu w *Warszawie* byłem świadkiem podobnego trafu. Jedna z Dam tutejszych wyświęciwszy *Waleta trefl*, z niemałem podziwieniem resztę kart *treflowych* u siebie znalazła. Szczęśliwa! oby tak we wszystkiem szczodry los sprzyiać iej raczył. M.

Szlafroczki Damskie kaźmirkowe, są najmodniejsze w czasie tej wiosny, kolor ich być powinien cielisty albo lila. Gdy Dama iest bez Kapelusza, ubior iej głowy składa się iedynie z włosów misternie ułożonych, tworzących wieniec. Kapelusze najmodniejsze nazywaią się *Gotyckie*, ozdobione 2ma lub 3ma piórami strusiemi. Krój sukien Damskich niedoznał zmian od kilku tygodni. *Szale* znowu należą do dobrego tonu; co niepodoba się nieco skąpym mężom elegantek. Na wieczorach w znakomitych domach, częstuią gości *Sorbetem*; o tym napoiu w krótkości namieniamy. *Sorbert*, iest to iedyny napój dozwolony u Turków i dla tego w Turcji i prawie na całym wschodzie bardzo zwyczajny. Dwa są rodzaie sorbetu, ieden dla Ludu, składaiący się iedynie z miodu albo niekiedy z cukru; drugi dla maiętniejszych przeznaczony, i ten zawiera wiele części, iako to: cytryny, sok pomarańczowy, wodę różaną, fiołkową i liljową, piżmo, essencje aloesową i t. p. Łatwo wystawić sobie można iak mocny zapach mieć musi ten napój.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w połu: 7.

ROZMAITOŚCI.

Zygmunt III rodził się w *Szwecji*, a lubo umiał po Polsku, bo podówczas znaiomość ięzyka Polskiego dość powszechną była u postronnych narodów, wszelako nawykł do miejscowego Szwedzkiego na w pół Niemieckiego zwyczaiu, wcale od Polskiego różnego. To sprawiło, że po zgonie *Anny Jagielonki*, na dworze Króla Polskiego śpiesznie się zwyczaj obcy, zwyczaj nowy, wcale z Polskiemi ustanowieniami niezgodny zaprowadzał. Niemcy do posług dworskich użyci, sprawili

to, że dwór Królewski niemczał i sam *Zygmunt III* wielce się okazywał do ubioru, ięzyka i zwyczaiu Niemieckiego skłonny i przywiązany. *Władysław* Królewicz miał za Ochmistrzynią Pannę Meyerin Niemkę, z którą po Niemiecku rozmawiał, a kiedy z dziecinnego ubioru poczęto go ubierać w sukienki męzkie, ustroiono go zaraz po Niemiecku. Takie nawet były okoliczności, że *Władysław* mógł być po Polsku zapomnieć. Nie małym to smutkiem napełniało Naród swoie zwyczaie miłuiący. Tym czasem rozgłosiło się po kraiu że przy takim w nowe sukienki przebraniu, przyniesiono *Władysławowi* od ojca 2 sukienki bardzo piękne do wyboru z zapytaniem, w którąby się ubrać zapragnął? iednę *Niemiecką*, drugą *Polską*. Przy sukience Polskiej miano położyć rózeczkę dla odstraszenia, a przy Niemieckiej różne śliczne cacka i bardzo ładne zabawki, wieku dziecinnego ponęty; maiące mu służyć za nagrodę gdyby sobie Niemiecką obrał sukienkę. *Władysław* nie namyślaiąc się porwał za sukienkę Polską, twierdząc, że to odzienie iest mu najstosowniejszem. Przy tomie 1szym świeżo wyszłym pisma czasowego *Ziemomysł*, iest rycina wyobrażaiąca Królewicza *Władysława* w takim Polskim ubiorze.

Instynkt Lwa. W tych gorących krainach, którym przyrodzenie rzek i źródeł odmówiło, *lwy* żyią ustawicznem pożerane pragnieniem. Gnieździ się tam równie i *Pelikan*. Dla ochłodzenia piskląt swoich, i przyzwyczaienia ich zarazem do żywiołu, który im późniejma dostarczać pokarmu, ptak ten przynosi w torbie swej przy gardle przyrośniętej tak wiele wody, iż całe nią zapełnia gniazdo. Lew i inne dzikie zwierzęta zbiegaią się do gniazd pelikanów, i zaspokaiaią pragnienie nie ruszaiąc bynajmniej młodych ptasząt, iak gdyby wiedzieli, że za pożarciem zniknęło by dla nich tak wielkie dobrodziejstwo.— *Koszta utrzymania więźniów.* Nigdy zapewne Ludzie niższego stanu nie żyią tak kosztownie, iak złoczyńcy wysyłani do *Neu-Sydnej* dla użycia do robot. Podczas trasportu otrzymuią na śniadanie kaszę owsianą z masłem i z cukrem, na obiad mięso wołowe, wieprzowinę lub budeń z grochu. Dostaią nadto tygodniowo 3 lub 4 miary półkwartowe hiszpańskiego wina a codziennie uncją kwasu cytrynowago i tyleż cukru. Kobiety dostaią prócz tego porcję herbaty. W samejże osadzie pożywienie ich iest ieszcze obfitsze. Maią podostastatkiem chleba z cienkiej mąki, 7 funtów mięsa na tydzień, oraz 4 łuty herbaty, 1 funt cukru, 4 łuty tabaki, a codziennie 2 do 3 kwart mleka, ieśli to się znajduie. Jakżeby cieszyły się tysiące Angielskich robotników, gdyby mieli chociaż połowę tego pożywienia, za swoią usilną pracę! Obfitość, a za nią idąca taniość pierwszych potrzeb do życia w osadzie *Neu-Sydnej* dozwala nawet zbrodniarzy obficie karmić, a lubo więcej pracować muszą niż gdyby pracowali dobrowolnie, przynajmniej na złą żywność narzekać nie mogą.— *Zakazane farby.* Rząd *Lombardzki* zakazał pod surowemi karami używania *trucizn*, iak np. arszenniku, zynku, ołowiu i innych istot mineralnych do farbowania i drukowania takich materji, które albo są przeznaczone na suknie, albo z ciałem ludzkiem maią iakiekolwiek zetknięcie. Przekonać się albowiem miano, iż wiele chorób skórnych, których przyczyny dotąd niebyły znane, pochodziło z naciągnięcia takich farb trucîznowych. — *Warstat Hejlmana.* W rapporcie o ostatniej wystawie przemysłowej w *Milhausen*, w Maiu r. z. odbytej, ogłoszono, iż nieiakiemu Panu *Hejlman* udało się haftowanie i wyszywanie, dotąd za po-

mocą rąk iedynie uskuteczniane odbywać na wynalezionym warstacie, na którym ieden człowiek przy pomocy dwojga dzieci, wyhaftować może przez dzień ieden, podług rozmaitych wzorów, 12 do 18 łokci muślinu. Rozmaite proby iakie wynalazca złożył, powszechną zyskały pochwałę. Na wynalazek ten otrzymał P. *Hejlman* patent swobody na lat 15.— Szczególniejszem iest to postrzeżenie, iż w chwili obecnej na czele rządu każdey z *rzeczypospolitych nowego świata*, znajduie się *wojskowy*, i tak: w kraich zjednoczonych Amer: północnej, Jenerał *Żakson*; w Mexyku, *Gwerrero*; w Gwatymali, *Arce*; w Kolumbji, *Boliwar*; w Boliwji, *Santa-Cruz*, w Peru, *Lamar*, w Chili, *Pintos*; w Buenos-Ajres, *Lavalle*; w Hajti, *Boier*.

Osobliwsza budowa.— W *Szwecji* zbudowano niedawno Kościół z *tektury* i nawet wiele domów tekturą pokrywaią. Jakim sposobem to robią, dotąd nie iest nam wiadomo. W *Szkocji* zbudował sobie *Szewc* pewien dom tak lekki, iż go może przy pomocy iednego czeladnika przenosić z miejsca na miejsce. Dom ten zawiera izbę, komorę i kuchnię. Utkany mchem służy im za wygodne zimowe mieszkanie. Budowę iego utrzymuią 2 żelazne pręty.— *Anegdota. Machomet* natrętnie zapytywany pewnego razu przez starą Damę, coby iej należało czynić aby mogła dostać się do raiu? »Kochana Staruszko, odpowiedział z niechęcią; Raj nie iest dla starych kobiet.« Przerażona tą odpowiedzią, zaczęła rzewnie płakać i gorzko narzekać; dla uspokoienia więc iej i pozbycia się zarazem, objaśnił *Prorok* wyrazy swoie, dodaiąc iż dla tego w raiu nie będzie żadnej starej kobiety, iż wchodząc tam wszystkie odmłodnieią. — *Kary niewiernych po śmierci*. W rozdziale XXII *Alkoranu* następuiące kary zapowiedziane są dla niewiernych: »Niewierni, mówi prawo, będą obleczeni w szaty z ognia robione, a wrzącą wodą polewani będą po głowie. Będą bici żelaznemi kiiami, a ile razy z ognia wydobyć się będą usiłowali, zostaną znowu wepchnięci w płomienie, i wołać na nich będą: »Korzystajcie teraz z męczarń ogniowych itp. — *Złożenie z urzędu Wielkiego Wezyra w Turcji*. Skoro Wezyr w Turcji popadnie niełasce, nie będąc skazanym na wygnanie i nieotrzymawszy w podarunku iedwabnego stryczka lub nieutraciwszy głowy, naówczas Sułtan zawiadamia go o tem przez posłańca, który przystępuie do iego stołu i wytrząsa atrament z złotego pióra iego. Jest to znak udzielania mu dymissji.

Przed ropoczęciem pewnej licytacji (w *Lombardzie*) mnóstwo, iak to zwykle bywa, Spekulantów obległo miejsce w której się takowa zacząć miała. Jeden z nich przez nieostrożność nastąpił na nogę pewnemu Jegomości tamże będącemu; który może z bolu a może mszcząc się swej zniewagi uderzył w policzek spekulanta. »Ah iaki on szczęśliwy zawołał drugi iego towarzysz, ieszcze się licytacja nierozpoczęła a iuż mu przybito.«

Myśli.— Szyderstwo, którego cudza niedołężność iest celem, oznacza serce nieczułe i umysł skażony. Ułomność, kalectwo wrodzone, lub przypadkowe, odrażaiąca postać, gdy nie są winą tego, który ie znosi, na politowanie raczej od nas, niż śmiech zasługuią. Małość wzrostu, lub szpetność twarzy są rzeczy bardzo zwierzchnie, a zatem płochych tylko zaiąć mogą. Częstokroć szpetna postać ukrywa wzniosły umysł. Szpetny był *Sokrates*, *Alcybiad* przeniósł wszystkich w urodzie; z tem wszystkiem uwielbia potomność *Sokratesa*, a występki *Alcybiadowe* sprawiedliwą odbieraią naganę. — Ale nie tylko osoba szyderstwem

w szczególności dotknięta, całe towarzystwo, w którego gronie szyderca dotąd był cierpiany, wkrótce brzydzić się nim zacznie. Jeżeli satyry iego są dowcipne, śmieie się każdy z początku; ale nareszcie wszedłszy w siebie, pomyśli: *I na mnie przyjdzie ta kolej*, *i ia będę wyśmiany i wyszydzony.* Tym sposobem szydercy każdy się lękać, każdy unikać go będzie, i unikać powinien.

ŚPIEWKA o MARJASZU
z Komedjo-Opery
MORALIŚCI.

Pókiśmy grali marjasza
Póty była dobra nasza;
Nieznało się co to bida;
Niepożyczał nikt u żyda;
Wszystkiego było po uszy
Tęgo w kabzie, tęgo w duszy.—
Od czasu iak Fanfarony
Wprowadziły Faraony;
Jakiś stos, iakieś ekarte;
Odtąd też i łby obdarte!
Każdy w długach brnie po uszy,
Pustki w kapzie, pustki w duszy.—

Śpiewka z Komedjo-Opery
NIEROZŁĄCZENI.

Nie ieden dzisiaj z młodzieży
Wielbiciel wdzięków i wina,
Za pustotą lotnie bieży;
Lecz nigdy niezapomina;
Że dla przyiaźni stateczność;
Miłość dla ojczystej ziemi,
Praca, szczerość i waleczność
Są u nas *nierozłącznemi.*

SZARADA.

Pierwsza z trzecią zwierz domowy,
Druga chce zawrotu głowy;
Wszystko dawne
W wojnach sławne.
(Zeszła Szarada *Kuczka*).

Amatorowie Zagadek i Szarad w mieście *Końskich* przysłali odgadnienie ostatniej Zagadki *Pismo*, a z *Ozorkowa* i *Czerska* że iest *Swiatło.* Najwięcej zaś zgadza się że istotne znaczenie tej dawnej Zagadki iest *Papier.*

(Art: nad:) Doświadczywszy zupełnej korzyści iakie odniosły moie Dzieci w czytaniu niedawno wyszłego dzieła *Rys historji Polskiej*, upraszam, aby dla upowszechnienia, artykuł poniższy, a będący iuż w innych pismach czasowych, został i w *Kurjerze Warszawskim* umieszczony. D. P. — Pamiętam, iż gdy ieszcze na pensji u Panny Dobrzańskiej byłam, dawano tam naukę historji polskiej z sexterna z którego metr przez półgodziny dyktował, co więcej trudności czyniąc a mniej interessuiąc, było powodem żeśmy w końcu roku prawie nic nieumiały. Dopiero iak w r. 1821 zjawiło się dziełko *Rys historji Polskiej* Józefa Miklaszewskiego, niektóre panienki od rodziców go dostały, co i mnie spotkało; nie tylko że nam wszystkim nauka historji z wszelką łatwością poszła, lecz i upodobanie w niej i korzyść prawdziwa tak była podczas examinów naszych widoczną, że szanowni examinatorowie zdziwieni, o przyczynie onej z pożyteczności dzieła tego iawnie się przekonali. Ukontentowanie z tąd nasze, otrzymane pochwały wzniecił w sercu naszem wdzięczność dla autora, który nam tę naukę tak ułatwił. Dziś będąc iuż matką trojga dzieci i słysząc doniesienia i pochwały czwartej dzieła tego edycji, nabyłam ią nietylko na przyszły dzieci pożytek ale dla własnego nabytych wiadomości przypomnienia. Lubo znalazłam ią w treści dwa razy, a z przypiskami trzy razy większą od pierwiastkowej, nietylko tym ogromem nie zraziłam się, lecz owszem z największą przyiemnością czytaiąc, tym mocniejsze powzięłam przekonanie, iż dzieło to nietylko dla mężczyzn ale i dla płci naszej z wielkim pożytkiem służyć może, a chociaż iest nieco dla kobiet podług udzielanej im zwykle nauki, za obszerne, dokładniejsza przecież dzieiów kraiowych wiadomość, każdej Polce równie iak każdemu Polakowi miłą przyzwoitą i zawsze interessuiącą być powinna. Dla tego zaś opinję tę moią publicznie wyiawiam, iż nietylko pragnę autorowi uczucia wdzięczności i szacunku za tak wielką dla nas przysługę wyrazić, ale własnem doświadczeniem zachęcić płeć naszą do korzystania z niej i niezrażania się obszernością dzieła pełnego ważnych przyiemnych i pożytecznych wiadomości. To tylko wyznać muszę zastanowiło mnie, iż gdy Autor cenę na dzieło swoie ustanowił

i ogłosił, w tej przecież księgarni w której go przed świętami nabyłam i którą przez delikatność na teraz zataię, żądano i wzięto odemnie drożej, lubo wiem że na korzyść księgarni podług przyiętego zwyczaiu, znaczny rabat przez autora ustąpiony został. — M: Z . . . . ska.

Dyrekcja Jeneralna Korpusu Królewskiego Inżenjerów Dróg i Mostów. — Podaiąc do publicznej wiadomości, iż w dniu 14 Maia r. b. o godzinie 10 z rana w Biórze Dyrekcji Jeneralnej przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1269 odbędzie się głośna licytacja na dostawę następuiących effektów do umundurowania kompanji Rzemieślniczej, iako to: 1) Surowego sukna szaraczkowego na Mundury i Płaszcze łokci 2722 cali 3. 2) Sukna czarnego na kołnierze łok: 98 ca: 15. 3) Sukna niebieskiego na wypustki łok: 86 ca: 10. 4) Rewantuchu łok: 879 ca: 18. 5) Płótna podszewkowego łok: 3165 ca: 18. 6) Guzików tuzinów 530 sztuk 3. 7) Haftek tuzi: 145 sztuk 6. 8) Kaszkietów z ubraniem sztuk 8. 9) Bandolerów z Orłami sz: 8. 10) Tasaków z Felcechami sz: 8. 11) Daszków lakierowanych sz: 125. Wzywa maiących chęć podjęcia się takowej dostawy, aby zaopatrzeni w Vadjum złp: 1500 w dniu i godzinie powyżej oznaczonej do Bióra Dyrekcji Jeneralnej zgłosić się chcieli, gdzie też poprzednio każdego dnia w godzinach biórowych, warunki dostawy i proby opieczętowane pomienionych effektów, obejrzeć będą mogli. — Warszawa d: 18 Kwietnia 1830 r. — Dyrektor Jeneralny *Christiani.* — Sekretarz Jeneralny *Myszkowski.*

DONIESIENIA.

W domu pod Nr 79 na Kanonji na dole, iest przeszło 20 sztuk PŁÓTNA KRAIOWEGO WYROBU, w różnym gatunku, ogółem lub po szczególe, za pomierną cenę do sprzedania.

W domu niegdyś Bogusławskiego Nr 2449 przy ulicy Żelaznej, wygodne i piękne MIESZKANIE z Meblami, z Stajnią i Wozownią do naięcia od 1go Maia roku bieżącego.

Pod Nr 1555 przy ulicy Chmielnej są LETNIE POMIESZKANIA do wynaięcia: to iest dwa Pokoie dolne z Kuchnią, Stajnią, Wozownią, Komórką na drzewo, Sala na górze z przyległym Pokoikiem, Kuchnią, Altanami w Angielskim Ogrodzie i Spacerem wolnym po ogrodach; Życzący sobie takowe pomieszkania, każdego czasu obejrzeć może i o cenie dowiedzieć się u zarządcy tego domu.

W dniu 19 Kwietnia r. b. pewna Osoba idąc przez Nowy Swiat, Krakowskie Przedmieście na Nowe Miasto, zgubiła DEWIZKI od Zegarka składaiące się z Kluczyka z kamieniem Topasowym i Pieczątki z kamieniem Amatystowym, z Kółkiem złotem. Uczciwy znalazca któryby takowe oddał do Zegarmistrza przy ulicy Miodowej w domu XX. Bazyljanów, przyrzeka mu się w nagrodę złp: 18.

Szmul Lejzerowicz Pik zagubiwszy KSIĄŻKĘ LEGITYMACYJNĄ, uprasza znalazcy o oddanie do Urzędu Municypal:, gdyż takową uznał za nieważną.

MUNDUR OBYWATELSKI haftowany, zupełnie nowy, iest do sprzedania. Wiadomość o takowym, powziętą być może pod Nr 466 ulica Senatorska na pierwszem piętrze od frontu.

Kto zgubił na ulicy Szpitalnej SKÓRĘ z Bydlęcia, niech się zgłosi do Fortjana w Szpitalu Dzieciątka Jezus, a po udowodnianiu własności, takową odbierze.

W dniu 23 b. m. i r. o godz: 10 z rana prawnie zaięte Ruchomości przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1266 iako to: Kanapy, Krzesła, Lustra, Pantaljon, Komody, Szafy, Obrazy olejno malowane, Sofy, różna Porcellana, Firanki muślinowe, i t. p. więcej daiącemu za gotowe pieniądze sprzedane będą. — *Karól Folkierski* K. T. C, W. M.

Mam honor zawiadomić Prześwietną Publiczność, iż w dniu 1 Maia r. b. otwieram NOWĄ RESTAURACJĄ w Hotelu Polskim przy ulicy Długiej pod Nr 585. W urządzeniu tej Restauracji dokładałem szczególnych starań, abym godnie odpowiedział zaufaniu iakiem mnie Prześ: Publi: zaszczycić raczy i dla tego oprócz smacznie sporządzonych potraw, polecam się oraz z wybornemi trunkami, które z pierwszej ręki dostawać będę. — *Walenty Pawłowski.*

Jest potrzebna DZIERŻAWA Dóbr w odległości o mil kilka od Warszawy w Summie około 10ciu do 18tu tysięcy dzierżawy rocznej. Kto takową ma do wydzierżawienia raczy się zgłosić pod Nr 1030 przy ulicy Grzybowskiej do Właściciela domu.

Kamienica narożna pod Nr 105 przy ulicy Piwnej położona, o 3ch piętrach, z których każde dzieli się na dwa mieszkania, na dole maiąca 2 Sklepy, oraz Lokal na Składy i Piwnice, do sprzedania z wolnej ręki pod warunkami dla nabywcy dogodnemi. Wiadomość dalszą u Bogumiła Malcza Patrona w Warszawie przy ulicy Podwale pod Nr 527 mieszkaiącego, powziąść można.

Exystuiąca TRAKTJERNIA na przeciw Poczty

na Krak: Przed: Nr 380, przeniesioną została na ulicę Bednarską pod Nr 2673 do Hotelu Smoleńskiego; podpisana wszelkich starań dołoży, aby Szano: Publi: była zadowoloną. — *A: Hentzel.*

☞ Przy ulicy Długiej Nr 585 w Warszawie iest do wynaięcia od S. Jana r. 1830 SKLEP wraz z kilkoma Pokoiami, w miejscu gdzie dziś exystuie Apteka, oprócz tego lokal ten podzielony być może na mniejszy lub większy, oraz z Piwni ą, Kuchnią łączną ze Sklepem. Bliższą informacją można powziąść u Rządcy Hotelu Polskiego.

☞ Morawski Majster KRAWIECKI ubiorów Męzkich Cywilnych i Woyskowych, oraz PRALNIĄ ubiorów Sukiennych i Kazimirowych na wzór Paryzkiej utrzymuiący, przeniosł swój Warsztat wraz z Pralnią z pod Nr 482 ulicy Podwale pod Nr 54, w Rynek Starego Miasta.

Są do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b. na lat trzy DOBRA w Powiecie Błońskim o mil 6 i pół od Warszawy położone z folwarku głównego, mniejszego i wsi zarobnej złożone, w których grunt dobry, pańszczyzna dostateczna, Siana wyborowego znaczna ilość, dwa Młyny, trzy Karczmy i Drzewo na potrzebę Gospodarską znajduie się, wysiewu oziminy od 120 do 150 korcy. Wiadomość bliższą powziąść można u Wojciecha Wołowskiego Adwokata przy ulicy Długiej pod Nr 574 zamieszkałego.

DOBRA Wodziczna w Powiecie Czerskim Woiewództwie Mazowieckiem, o pół mili od Mogielnicy, o 8 mil od Warszawy na trakcie Krakowskim położone, w których Wysiewa się 200 korcy oziminy i w stosunku iarzyny, w pszennym najlepszym gruncie, są do wydzierżawienia od Sgo Jana roku bieżącego na lat trzy. Właścicielka zostawi na gruncie do użytku dzierżawy 600 Owiec. Bliższą wiadomość powziąść można i anszlag przejrzeć u Teofila Wołowskiego Reienta Powiatu Warszawskiego zamieszkałego w Warszawie przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1773.

Przy ulicy Krakowskie Przedmieście w prost Kościoła Bernardynów w domu dawniej Paschalisa pod Nr 450, nowo założony został SKŁAD SZKŁA z Barczącej, Porcelany i Faiansu. Towarów Platerowanych, Lakierowanych i Brązów, które sprzedaią się za mierną cenę; w tymże składzie wynajmuią się rzeczy także za pomierną cenę. — *G: Laski.*

W Pawilonie Pałacu od ulicy Krakowskiego Przedmieścia pod Nr 415 na dole, na przeciwko Pałacu Namiestnikowskiego, iest do naięcia od S. Jana r. b. 1830 SKLEP obszerny (na teraz mieszczący przeforsztowany Sklepik i Jzbę mieszkalną,) przy tem 2 Pokoie, Kuchnia, Piwnica i Drwalnia. Lokal ten iest dogodny na założenie Handlu Winnego i Korzennego lub innego. Jnformacja u Rządcy tegoż Pałacu.

☞ Do Handlu Korzeni i Win na przeciw S. Krzyża przy ulicy Krak: Przedm: pod Nr 404, nadeszły brakuiące i żądane NASIONA OGRODOWE, iako to: Gemista Spinosa (Janowiec kolący na żywe płoty) Lewanda, Gwoździki pełne Holenderskie wielkie i t. p. Także można nabyć Szperglu korzec po złp. 15.

W Folwarku Potok zwanym za Rogatkami Marymontskiemi nad Wisłą położonym, iest zabudowanie z Stajnią z Wozownią do wynaięcia całkowicie lub w Połowie na LETNIE MIESZKANIE od dnia 1 Maia r. b.

W Handlu Jana Augustyna Spiskiego przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 376 na przeciw Poczty, można nabyć świeżego nasienia KONICZYNY Lucerna zwanej, większemi i mniejszemi partjami, po cenie umiarkowanej.

☞ Artysta Muzyczny przybyły z *Berlina*, ofiaruie swe usługi Szanownym Amatorom życzącym brać LEKCJE na *Violenczelli*, w ięzyku Francuzkim lub Niemieckim. Bliższa wiadomość w mieszkaniu iego przy ulicy Nalewki pod Nr 2243 w Officynie po lewej ręce na 1m piętrze, lub u Właściciela Possessji przy ulicy Sto Krzyzkiej Nr 1337.

Komornik Trybunału Cywilnego I. Instancji Woiewództwa Płockiego.

Zawiadamia niniejszym publiczność, że Dobra Grudusk Lit: A. B. wraz z lasem w temże ograniczeniu i borem na wsi Grabowie Wykno zwanym do dóbr zaiętych należącym, w Powiecie i Obwodzie Przasnyskim Woiewódzwie Płockiem położone, wraz z Jnwentarzem żyiącym i martwym, wydzierżawione będą na lat trzy, po sobie idące, poczynaiąc od dnia dwudziestego czwartego Czerwca roku bieżącego. Licytacja odbywać się będzie w Mieście Przasnyszu, przed Antoniem Bartołt Reientem Powiatu Przasnyskiego, w iego tam będącej Kancellarji dnia Siedmnastego Maia roku bieżącego i zacznie się od godziny 10 z rana od Summy złp. 3,000. — Płock dnia 16 Lutego 1830 r. — *Ferdynand Johne* Komornik Trybunału.

Plaster Saski Morentala, znany oddawna

ze swej skuteczności na odciski, romatyzm i inne dolegliwości, którego dotąd pudełko po gr. 20 sprzedawało się, iest teraz do nabycia za gr. 15 przy ulicy S. Jańskiej w Sklepie Nr 7 u Królla.

Adam Rozen Adwokat przeprowadził się pod Nr 530 przy ulicy Podwale blisko Zamku drugi dom od Apteki Elsnera.

Ktoby miał DOBRA do wypuszczenia przynajmniej na lat 6, w gruntach dobrych i lasach, najdalej mil 7 od Warszawy, od Summy 20 do 30tu tysięcy rocznie, niech się zgłosi przy ulicy Elektoralnej Nr 794 na 2 piętro do W. Polakiewicza.

DOBRA o mil 3 od Warszawy do Rzeki Wisły dotykaiące, przy Trakcie Płockim położone, maiące grunta, dobrych Łąk podostatkiem, z Zabudowaniem dworskiem wygodnem, Domem do mieszkania, z Gorzelnią, Browarem, Lasami z osiadłością Włościan i Kolonjami z Inwentarzami; iest do sprzedania każdego czasu z wolnej ręki; życzący wnijść w kupno może powziąść dokładniejszą informacją od W. Mecenasa Wasiutyńskiego mieszkaiącego w Warszawie przy ulicy Dzikiej pod Nr 2322, do którego referować się może.

D: 5 Kwietnia r. b. zgubiony za Żelazną Bramą został zielony WORECZEK z klamerką srebrną, w którym znajdowało się kilka papierów pięciozłoto:; uprasza się znalazcy aby sobie pieniądze pozostawił a woreczek iako na pamiątkę służący, w Drukarni Kurjera Warszawskiego złożyć raczył.

☞ Przy ulicy Leszno pod Nr 713, można dostać OBIADU każdego czasu ZA GROSZY DWADZIEŚCIA; przytem usługa najspieszniejsza i za czystość zaręcza się. Tudzież i FLAKÓW z PULPETAMI porcja groszy 10. M. O.

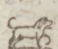
Odwołuiąc się do mego ostatniego doniesienia, w którem miałem honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż życzącym sobie uczyć się sztuki podwójnego przędzenia i innych robot żeńskich, ofiaruię moie usługi; donoszę teraz, iż mieszkam na rogu ulicy Krakowskiego Przedmieścia i Trębackiej Nr 419 na pierwszem piętrze. — *A: Herzfeld.*

Przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 379 na przeciw Poczty, iest do naięcia każdego czasu na 1m piętrze LOKAL dogodny na Kawiarnią, Traktjernią lub tym podobne Gospodarstwo.

Przy ulicy Wiejskiej pod Nr 1738 po Marcinie Naimskim dnia 28 Mca Kwietnia i następnych, zawsze o godzinie 3 z południa r. b. z upoważnienia Praesidji Trybunału Cyw: Wtwa Mazowiec: za gotowe pieniądze sprzedawane będą przez Publiczną Licytacją różne ruchomości, Meble, Garderoba i inne tym podobne, oraz sprzęty Gospodarskie, oczem się Publiczność zawiadamia.— Sta: Truszczyński Reient.

KRZYŻ ZŁOTY WOJSKOWY POLSKI, w d: 9 Kwietnia 1830 r. na drodze z Smętarza Powązkowskiego do mieszkania przy ulicy Leszno zgubionym został. Ponieważ Właścicielowi więcej dla pamiątki, niż wartości złota w odzyskaniu takowego zależy, uprasza się przeto łaskawego znalazcę iżby raczył do Kancellarji W. Kommissarza Cyrkułu III. lub IV. tę ozdobę oddać. Zapewniaiąc mu wdzięczność, oprócz nagrody przyzwoitej.

Handluiący Ogrodnik z Frauendorf, świeżo przybyły poleca się wyborem drzew owocowych, ma na zbycie przednie Jabłonki, Gruszki, Wiśnie, Sliwki, Ringloty, Brzoskwinie i Morele, tak w wysokich drzewach iako i w szpalerach, przedaie oraz Winorośle w najlepszych gatunkach, Krzaki Porzyczkowe, Agrestowe i Malinowe; krzewiny Różane, ogrodowe i miesięczne; posiada sto gatunków roślin gwoździkowych, najpiękniejsze Aurykle, Cybule kwiatowe świeże, najlepsze nasiona kwiatowe ogrodowe. Zapewnia przytem iż wszystko po cenie najumiarkowańszej odstąpi. Mieszka w Hotelu Lipskim Nr 21 Stancji; (w krótce opuści tutejszą Stolicę.)— *Cymermann.*



Suczka z gatunku Wyżełków Angielskich biała z ciemnemi łatami i w dobrej tuszy, wybiegłszy na ulicę, zginęła; kto kolwiek by o niej wiedział lub ią miał u siebie, proszony iest odprowadzić Suczkę do Dozorcy Pałacu Kommissji Rządowej Wojny (dawniej Prymasowski zwany) a odbierze 40 złotych nagrody.

Właściciel zabłąkanej CHARCICY dnia 16 b. m. w Mokotowie niętej, może ią za udowodnieniem własności w miejscowym Urzędzie odebrać.

TEATR NARODOWY. Jutro 6 raz *Hrabia Ory.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś *Zamięszanie* i 10 raz *Kto wie na co się to przyda.* (Dla słabości JPanny *Maiewskiej* widowisko zmienione.)

TEATR FRAN:. Dziś *Dom przy Wałach, Zartok.*